

# SŁOWO

WILNO, Piątek 20 stycznia 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-ru 20 groszy

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.  
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HODZIEŃ — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
KLECK — Sklep „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
MŁODĘCZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
MIORY — Ejdeman.  
NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.  
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.  
N-SWIĘCIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

DRUJA — Kowkin.  
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.  
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz.  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.  
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.  
ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 5.  
WŁOZYŃ — Liberman, Kiosk gazetowy.  
WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetrywny jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 groszy.

## RATUJMY BAZYLIKĘ... NIETYLKO PRZED RUNIĘCIEM...

Gdy podczas wielkiej powodzi Komitet pomocy powodzianom zawałał się, czy może dać część pieniędzy zagrożonej Bazylice, zabrał głos pewien kapłan prawosławny i zaznaczył, iż wszelkie skrupuły są bezpodstawne i sumy, przeznaczane na ratowanie ludności wszystkich wyznań, mogą być w pewnej części użyte na ratowanie katolickiej świątyni, która jest nietylko kościołem katolickim, ale i zabytkiem sztuki, skarbem całej ludności.

Były to słowa i szlachetne i słuszne.

Każda świątynia jest przedmiotem szczególnej troski i opieki ludzi tego lub innego wyznania, ale świątynia — dzieło sztuki, a tem bardziej świątynia, mająca poza sobą wielowiekowe dzieje, staje się wielkim skarbem ogółu bez różnicy wyznania.

Nic dziwnego. Czem jest, na przykład, Bazylika wileńska? — Przedewszystkiem kroniką, wykutą w kamieniu.

Bazylika to nie są tylko mury, wzniesione przez prof. Gucewicza, entuzjasty stylu klasycystycznego, to nie jest przepiękna kaplica św. Kazimierza, tak wymownie łącząca Wilno z Krakowem; to nie są cegły z fundamentów, zakładanych z rozkazu księcia Witolda... Bazylika — to modlitewny wysiłek długiego szeregu po kolei mieszkańców Wilna i obywateli b. Wielkiego Księstwa Litewskiego; Bazylika, — to trud wytrwały, niezłomny milionów ludzi, walczących o jasne jutro, to ofiarny czyn i tęskne pragnienie doskonałości...

Bazylika — to glazy, mające w sobie tętno gorącej krwi, — to milcząca pieśń o przeszłości, — to odwieczny palimpsest, na którym spisano dzieje ducha Wilna.

I Bazylika to nietylko mury, lecz i ołtarze, obrazy, relikwie, wota, utensylja kościelne, szaty kapłańskie, i t. p., słowem, wszystkie skarby, które w ciągu stuleci gromadziły się, zawiązując oafiarności pobożnych, aż stworzyły piękną całość, będącą wyrazem religijnej żę-

A jednak, nie licząc się z głosem ogółu, lekceważąc znaczenie ofiary ludzi pobożnych, Kurja Metropolitalna uważała za możliwe, nie informując o tem społeczeństwa, powziąć decyzję o sprzedaży bezcennych gobelinów, znajdujących się w skarbcu Bazyliki, wystarczających się o pozwolenie na wywóz gobelinów zagranicę; gdyby więc nie alarm w prasie, gobeliny zostałyby pocichutku wywiezione z Wilna i sprzedane kupcom zagranicznym.

Robi się to pod hasłem ratowania Bazyliki!.. Wciąż się powtarza o tem!

I tu po raz niewiedzieć który, należy się spytać: co robi Sekcja prasowo-propagandowa Komitetu Ratowania Bazyliki? Dlaczego nie uważała ona za stosowne poinformowanie społeczeństwa o konieczności aż takich ofiar? Dlaczego przemilczano uchwały i narady Sekcji artystycznej tegoż Komitetu. Dlaczego pomimo wielokrotne uwagi na łamach naszego pisma nie zwrócono najmniejszej uwagi na konieczność stałego informowania społeczeństwa o przebiegu prac w Bazylice i o stanie funduszków?

Dziś obrony gobelinów przed barbarzyńskim pomysłem sprzedaży podjęła się Rada Wileńskich Zrzeszeń Artystycznych. Wdzieczni jesteśmy jej za tak obywatelską postawę, ale nie możemy jednocześnie powstrzymać się od wyrażenia szczerzego zdziwienia, dlaczego członkowie przedstawiciele tej Rady dopiero teraz nabrali energii świętego zapału, bo przecież, będąc członkami Komitetu Ratowania Bazyliki, musieli wiedzieć o zamierzonej sprzedaży bodaj jeszcze przed miesiącem?..

Pierwszy wniosek, jaki należy wysnuć z ponurej historii z gobelinami, powinien się wyrazić w formie votum nieułości pod adresem Sekcji prasowo-propagandowej Komitetu Ratowania Bazyliki. Jeżeli ta Sekcja, wiedząc o zamachu na skarbiec Bazyliki, ukrywała to przed społeczeństwem, postąpiła bardzo brzydko; jeżeli zaś nie wiedziała o tem, wykazała tak kompromitujące nie-

wówczas Komitet obywatelski musi być rozwiązany, — albo też, jeżeli się odwołuje do ofiarności społeczeństwa, muszą być wykluczone raz na zawsze czyny, niezgodne z wolą ogółu.



Rzucono hasło: „Ratujmy Bazylikę!” — ale dziś to hasło zaczyna już wymagać komentarzy: przed czem, lub przed kim? Groźna była powódź, ale, jak widzimy, nie mniej groźne jest niedołęstwo lub lekkomyślność ludzka!..

O samym pomysle sprzedania gobelinów cóż można powiedzieć? Przed dwoma dniami, po otrzymaniu zapewnienia, że sprzedaż się nie odbędzie, skreśliliśmy swe uwagi na temat tak barbarzyń-

dział sztuki, przekazanych przez ofiarności dawców pieczy duchowieństwa, — rodzina nas bezbrzeżny smutek.

I gdyby naprawdę zachodziła potrzeba niezwykłych ofiar, gdyby właśnie Kurja Metropolitalna nie miała żadnych źródeł do zasilenia kasy Komitetu Ratowania Bazyliki!..

Wyjątkowe ofiary muszą być wynikiem wyjątkowych okoliczności, jednoczących cały naród we wspólnym rozpacznym wysiłku!

Znamy z naszych dziejów takie momenty!.. Ogołocano skarby kościelne ze złota, srebra i drogocennych przedmiotów w okresie „potopu” szwedzkiego, i w okresie powstań narodowych... Wówczas można było mówić: „Nie czas żałować róż, gdy płoną lasy”, — ale dziś?..

Gobeliny, znajdujące się w Bazylice wileńskiej, mają podwójną wartość: jako dzieła sztuki i jako ofiary. Nie wolno narodowi, uważającemu siebie za naród kulturalny, pozbywać się bez ostatecznej potrzeby niezwykłych dzieł sztuki; nie wolno narodowi, który ma tak bogate przeżycia w dziedzinie ducha, z lekceważeniem patrzeć na chociażby

najskromniejsze ofiary, złożone w kościele ku chwale Bożej i z myślą o upiększeniu drogiej świątyni!..

Bo i jakże ustalić granice dopuszczalnego?.. Dziś prehandlujemy gobeliny, jutro będziemy sprzedawać obrazy, malowane przez mistrzów światowej sławy, pojutrze wyniesiemy na rynek ornaty z przed paru wieków, — a do czego dojdziemy, ktoś wie?

Gdyby nieunikniona się stała tragiczna sprzedaż gobelinów lub innych skarbców z Bazyliki, musiałoby to być wynikiem rozpacznej sytuacji całego społeczeństwa, któreby nie miało przed sobą żadnego innego wyjścia. Dzień sprzedaży skarbców wówczas byłby dniem powszechnej żałoby... Musiałaby panować powszechna świadomość, że innego wyjścia niema, nie może być...

Jeżeli zaś tego przeświadczenia niema i nie może być, — dzień barbarzyńskiego wyzbycia się bezcennych dzieł sztuki będzie tylko dniem ponurej kompromitacji, dniem klęski!..

Czy za cenę klęski można odnieść zwycięstwo? Czy uratowanie murów Bazyliki kosztem spustoszenia w skarbcu Bazyliki będzie właściwym uratowaniem Bazyliki?..

Przecież jeżeli tylko zapomaci dolarów zaczniemy szacować wartość Bazyliki ze wszystkimi jej skarbcami, może dojdziemy do przekonania, że ratowanie murów „nie oplaci się”, że lepiej już przenieść ołtarze, grobowce, obrazy i skarby do innego kościoła i zacząć spokojnie przyglądać się rozpadowi jej grupom.

Ratujmy Bazylikę w jej wspaniałej

całości: nietylko mury, lecz i wszystkie skarby, jakie ona posiada!..

Ratowanie jedną ręką i rujnowanie drugą do niczego dobrego nie doprowadzi!..

W. Charkiewicz.

WYROK W SPRAWIE WŁ. STUDIŃKIEGO

WARSZAWA. PAT. — W dniu 19 bm. wieczorem w Sądzie Grodzkim w Warszawie zapadł wyrok w sprawie prof. Władysława Studińskiego, oskarżonego o zniesławienie wojewody śląskiego dra Grażyńskiego w związku z jego działalnością urzędową. — Prof. Studiński skazany został na trzy miesiące więzienia. Kara została prof. Studińskiemu darowana na mocy amnestji.

POSIEDZENIE SENATU

WARSZAWA. PAT. — Plenarne posiedzenie Senatu odbędzie się we środę dnia 25 bm. o godz. 16-tej.

W sobotę dnia 21 bm. odbędzie się posiedzenie komisji oświatowej. Na porządku dziennym znajdują się m. in. sprawy projekt ustawy o szkołach akademickich. Na posiedzeniu tem komisja wysłucha opinij zaproszonych rzeczoznawców. Sprawodawcą projektu jest, jak wiadomo, prof. Czuma.

SPRAWA „POLONJI” PRZED SADEM HONOROWYM WARSZAWY

WARSZAWA. PAT. — Marszałek Senatu, zgodnie z art. 95 regulaminu, powołał sen. Zygmunta Jundziłła na zastępcę interesów publicznych w sprawie przed sądem honor. Senat, wszczętej na prośbę sen. Targowskiego, w związku z zarzutami, postawionymi przez dziennik „Polonia”.

WIELKI POŻAR WE LWOWIE

LWÓW. PAT. — W dniu 19 bm. wczesnym rankiem wybuchł wielki pożar w magazynach fabryki kart do gry, wyrobów papierowych i litograficznych „Kartalit”. Spłonął częściowo magazyn tej firmy, zawierający duże zapasy kart do gry oraz prasownego papieru. Do tej pory zdołano ustalić straty w wysokości 300 tysięcy zł.

## Polska potęga obrony krajowej

### Mowa wiceministra Składkowskiego na komisji sejmowej

WARSZAWA. PAT. — W dyskusji na sejmowej komisji budżetowej nad budżetem Ministerstwa Spraw Wojskowych jako pierwszy za brał głos wiceminister (Kl. Nar.), który omawiając wysokość budżetu, oświadczył, że Klub Nar. stoi na stanowisku, iż wojsku trzeba dać na rok przyszły to, co miało ono w roku ubiegłym, w postaci tego samego materiału. Jeżeli jednak ten materiał jest o 30 czy o 50 proc. tańszy, to należy dać wojsku na tyle procent mniej pieniędzy.

GDANSK CENTRALA ANTYPOLSKIEGO SZPIEGOSTWA

Pos. Tebinka (BB) polemizował z poglądami posłów PPS w sprawie budżetu wojskowego oraz z poglądami posła Arciszewskiego na kwestję szpiegostwa. Nawiązując do niedawnego procesu szpiegowskiego w Gdyni, pos. Tebinka stwierdził, że centrala szpiegostwa przeciw Polsce jest w m. Gdansk. Różni urzędnicy w m. Gdansk są członkami niemieckiego wywiadu, a komisarz policji szefem tegoż wywiadu. Dalej przez palce — mówił pos. Tebinka — patrzeć na to nie można i trzeba wreszcie tak silnie uderzyć pięścią w stół, aby Gdansk, wspólny kraj, zaprzestał tolerowania tej akcji.

Po wyczerpaniu listy mówców zabrał głos p. wiceminister spraw wojskowych gen. Sławoj - Składkowski.

Mowa w-min. Składkowskiego KRAJOWA PRODUKCJA UZBROJENIA

Pan wiceminister pokazuje w wstępie wielką ilość wykazów, obrazujących linię rozwoju produkcji i innych działań resortu MSWojsk.

Powstały nowe zakłady pyrotechniczne, — gdzie dokonywa się przeróbki dawnej amunicji austriackiej i francuskiej z czasów wojennych. Wykazy ilustrują wzrost produkcji krajowej i zmniejszanie się zakupów zagranicą. — Od roku 1925 wydatki krajowe górują nad za granicznymi i to zwiększa się coraz bardziej na korzyść produkcji krajowej. W tym roku mamy już na 138 milionów zakupów krajowych, a tylko na 8 milionów zagranicznych. — W następnym roku będzie już tylko 1 milion wydatków zagranicą, a więc to jest wielki triumf. Wojsko opanowało już produkcję uzbrojenia piechoty, a co do artylerji, jest to kwestja najbliższych lat. Potrzeby w dziale materiałów wybuchowych przemysł krajowy zaspakaja już w 100 procentach z pewnymi małymi wyjątkami. W obronie przeciwgazowej mamy nowy typ maski polskiej i nowe ubranie przeciw-iperytowe.

(Tu wchodzi na salę żołnierz, ubrany w to ubranie i maskę).

Pan wiceminister objaśnia konstrukcję maski i ubioru. Maska kosztuje 30 zł, a ubranie 55 zł. Ceny przedmiotów uzbrojenia — mówił dalej p. wiceminister — obniżyły się. Oszczędność na karabinach maszynowych osiągnęła 51 zł. za sztukę w ciągu 4 lat. Naój karabinowy, który w 1930 roku kosztował 31 groszy, obniżył swą wartość do 24 gr.

LOTNICTWO

Następnie dokładne dane dawał p. wiceminister Składkowski o postępach w dziale aeronautyki. W produkcji lotniczej Polska stała się samowystarczalną, z wyjątkiem pewnych surowców, których w kraju się nie wytwarza. Sukces polskiego płatowca myśliwskiego sprawił, że teraz podrabia się go w całym świecie. Silniki zagraniczne już w roku 1928 nie były zakupowane. Wyrabiamy je sami, a tak samo części zamienne tak, że zwiększa się wydajność silników. Budżet lotniczy Polski jest 10

razy niższy od francuskiego, wyniki jednak naszych wysiłków na tem polu są lepsze, niż w innych krajach.

Następnie p. wiceminister przedstawił statystykę przyczyn wypadków lotniczych, przy czem podał ciekawy szczegół, że w roku 1930 Fokker z powodu pożaru nie mógł dostarczyć płatowców na linię lotniczą Bruksela — Paryż. Uczylińa to firma Plage i Laśkiewicz i te płatowce są dziś w użyciu. Statystyka wypadków w naszym lotnictwie wykazuje, że ilość wypadków w porównaniu z ilością lotów jest mniejsza w lotnictwie wojsk., niż w cywilnym, natomiast w porównaniu z ilością godzin lotu stosunek jest lepszy w lotnictwie cywilnym.

BUDOWNICTWO WOJSKOWE

Następnie p. wiceminister przedstawił sprawę budownictwa wojskowego, zaznaczając, że braki zakwaterowania są jeszcze duże, zrewidowano szereg niedogodnych umów czynszowych. Dalej p. minister zauważa, że jeżeli ktoś może budować, to teraz jest właśnie czas na to. Metr sześcienny wypala 36 zł. Za 2500 zł. buduje się mieszkanie dla podoficera, złożone z przedpokoju, kuchni i dwu pokoiów. To jest rzecz niebywała. Poza tem daje się prac bezrobotnym. Za pieniądze w ten sposób zaoszczędzone kupuje się armaty, które zostały zamówione. Buduje się szczególnie na potrzeby lotnictwa.

ZYWNÓŚĆ, UMUNDUROWANIE, ZDROWOTNOŚĆ.

Dalej p. wiceminister zaznaczył, że konserwy dla żołnierzy są obecnie tak dobre, że są do użycia jeszcze po 6 latach. Puszki blaszane do konserw wyrabia się obecnie w kraju, gdy dotąd sprowadzało się je z zagranicy.

W zakresie umundurowania dąży się do ulepszenia jakości i do wyrobów wyłącznie z surowców krajowych. Potaniecie produkcji wynosi w niektórych wypadkach 40 proc. W roku przyszłym przewidziane jest jednak pewne podrośnięcie, gdyż przeszliśmy z bawelny na len. Zdrowotność w armji jest zupełnie zadowalającą, o czem świadczy zmniejszenie się liczby zgonów i zachorowań.

MARYNARKA

Przechodząc do spraw marynarki p. general podkreślił, że program rozbudowy floty na ustalony okres zrealizowany został w zupełności. Buduje się obecnie cztery polawiacze min, i to we własnych stoczniach. Amunicję potrzebną dla marynarki będzie się również wytwarzało w krajowych wytwórniach.

Co do sądów doradczych, to p. wiceminister wyjaśnia, że powstały one w wojsku na skutek tego, że wobec wprowadzenia nowego kodeksu karnego trzeba było do niego dostosować kodeks karny wojskowy. Sady te muszą być

wprowadzane przez dowództwo, muszą być specjalnie ogłaszane i każdy szeregowiec musi mieć zapisane w swej karcie, że to się stało. Za szpiegostwo zaś zawsze kara sądu dożywotnego istniała i istnieje. Ambicja nasza jest — kończy wiceminister gen. Składkowski — nietylko dorównanie potrzebom dnia dzisiejszego, ale i zapewnienie na stałe bezpieczeństwa i spokoju Rzeczypospolitej. Osiągnąć to możemy sprawnością i pracą. Wojsko jest ożywione najwyższą ofiarnością i dąży do tego, ażeby nie tylko spełnić swój obowiązek, ale zdobyć szacunek i miłość narodu.

POLSKIE CZOLGI, SAMOCHODY, MOTOCYKLE I SILNIKI

WARSZAWA. PAT. — Zapowiedziano na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej przez pana wiceministra spraw wojskowych Składkowskiego pokaz czolgów, motocykli i silników, roz począł się na podwórzu garażowym Sejmu o godz. 9 min. 30 przy licznych udziałach członków komisji.

Pokazano opony samochodowe „Stomil”, wyrobu krajowej fabryki poznajskiej, silnik lotniczy, całkowicie wykonany w naszym zakładach lotniczych, dalej motocykl CWS. powszechnie używany w wojsku i policji, czolg lekki wywiadowczy T. K., niezmiernie zwrotny i szybki, chluba naszej armji. Dalej czolg „Dickersa”, należący do kategorii szturmowych. Wkrótce wszystkie części składowe i gąsienice tego czolgu wyrabiane będą w kraju, wypierając wyroby angielskie.

Następnie pokazano samochody „Saurera” ciężarowe, autobusy wyrabiane całkowicie w kraju, oraz samochody polskie „Fiat” różnych kategorii. Pan wiceminister oraz informujący oficerowie podnosili coraz większe uniezależnienie się naszego przemysłu w tym zakresie od przemysłu zagranicznego i coraz lepsze możliwości, jakie się otwierają przed naszym przemysłem.

NOMINACJE W SĄDOWNICTWIE

WARSZAWA 19 — I. (tel. własny): — Prezydent Rzeczypospolitej mianował w dniu 17 bm. m. in. sędzię Sądu Najwyższego p. St. Zaborowskiego wiceprezesem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, p. Bronisława Gacka, sędzię S. Apelacyjnego wiceprezesem tegoż sądu oraz około 30 asesorów sądowych sędziami grodzkimi.

ZATARG HONOROWY POMIĘDZY POSŁAMI

WARSZAWA 19 — I. (tel. własny): — Jak się dowiadujemy, w związku z incydentem, jaki zaszedł na dzisiejszym rannej posiedzeniu komisji budżetowej pomiędzy posłem Tebinką a pos. Arciszewskim poseł Tebinka skierowuje sprawę na drogę honorową.

## Nowy pancernik niemiecki

BERLIN. PAT. — W dniu 19 bm. spu szczony został na wodę budowany w stoczni kilofskiej pierwszy pancernik niemiecki „A”. Pancernik ten wypłynął na pierwszą próbną podróż ćwiczebną pod flagą handlową, kierując się na wody duńskie. W tej samej stoczni budowane są dwa dalsze pancerniki niemieckie —

„B” i „C”, z których jeden „B” — zostanie spuszczone na wodę już w dniu 1 kwietnia rb. Na dzień ten przygotowano są uroczystości morskie, których kulminacyjnym punktem będzie oficjalne przyjęcie przez marynarkę wojenną pancernika „A Deutschland”.



liwości katolików i kultury wogóle wszystkich mieszkańców Wilna różnych wyznań.

Dlatego też Bazylika, jako skarb kultury polskiej na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej, nie jest własnością prywatną jednostki, nie jest tylko własnością Kurji Metropolitalnej, ale jest, jak już zaznaczyliśmy, skarbem, należącym do ogółu.

dołęstwo, że powinna być niezwłocznie rozwiązana.

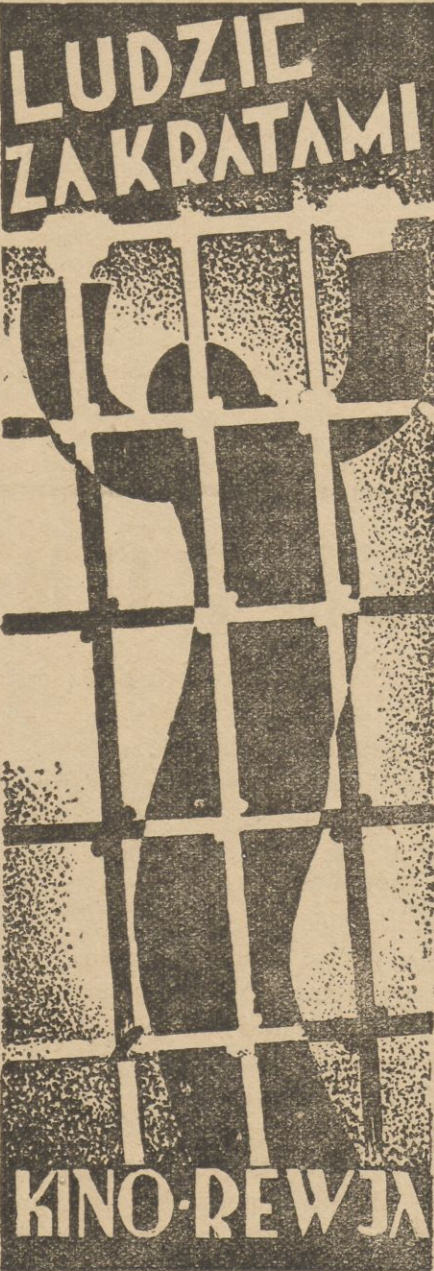
Społeczeństwo chce i musi wiedzieć o tem, co się dzieje z Bazyliką i w Bazylice, ale dotychczas wszelkie wiadomości trzeba było wydobywać tylko podstępem lub po głośnych protestach.

Trzeba się zdecydować: albo roboty w Bazylice i cała akcja ratownicza mają posiadać charakter konspiracyjny,

## Naprawa złotogłowiu Królowej Barbary

We środę bawiła w Wilnie przybyła z Warszawy na zaproszenie Wileńskiego Urzędu Konserwatorskiego p. Bułhakówna, która w ciągu szeregu lat dokonała naprawy wielu najcenniejszych gobelinów i tkanin, pracując jako konserwatorka państwowych zbiorów sztuki i jest na tem polu wprost znakomitością. P. Bułhakówna wraz z kanonikiem Cichońskim i p. konserwatorem drem Lo-

rentzem zbadała złotogłów z odnalezionej po trzydziestu latach w podziemiach najszej Bazyliki trumny królowej Barbary Radziwiłłówny. Postanowiono, że konserwacja, która potrwa około miesiąca, przeprowadzona będzie w kwietniu rb. przez p. Bułhakównę w Wilnie. Dzięki temu cenna pamiątka będzie uratowana i zachowana dla przyszłych pokoleń.



Polska Zbrojna (15) porusza bardzo ciekawe zagadnienie sposobu tytułowania w wojsku w związku z niektórymi stopniami wojskowymi.

Takim przedmiotem, jest stopień starszego strzelca, i t.d. Jak dotąd — jedynie tylko w artylerji mamy bombardiera, kto temu nie kanoibierze... Zato w każdym innym rodzaju broni — wciąż są kłopoty, które nieraz już opisywano i które dają pole do „wynalazczości” poszczególnych szeregowców.

Uwagi trafne i słuszne. Ale jakież można znaleźć wyjście? Jaką nazwę można było wprowadzić zamiast „starszy strzelec”?

W braku innej lepszej czy nie nadawałaby się dla tego stopnia w piechocie i kawalerji nazwa: „karabinowy”? Przemawia za tem fakt, iż karabin (ręczny, czy maszynowy) jest główną bronią piechoty i kawalerji.

Drugą nazwą, która jest niezgodna z treścią to — plutonowy

Trzecia ranga, sprawiająca pewien kłopot, to ranga podchorążego:

Wreszcie stopień „chorąży” i tytuł „podchorąży”. Tak się dzieje obecnie, że prawdziwy chorąży nigdy nie był przedtem podchorążym i naodwrot — podchorąży omija zaw sze stopień chorążego.

Wreszcie stopień „chorąży” i tytuł „podchorąży”. Tak się dzieje obecnie, że prawdziwy chorąży nigdy nie był przedtem podchorążym i naodwrot — podchorąży omija zaw sze stopień chorążego.

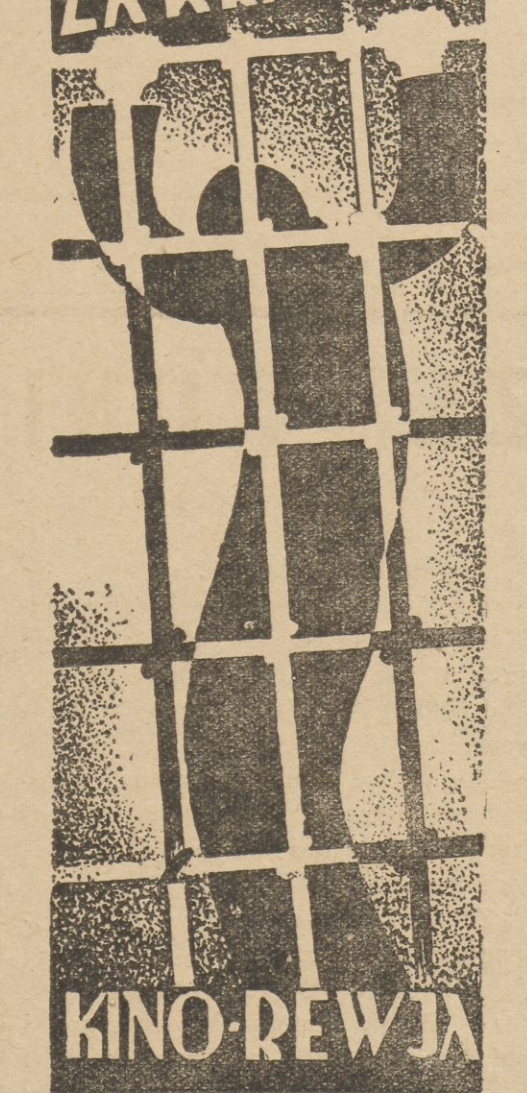
Uwagi te niezawodnie są słuszne i zasługują na zastopowanie się nad nimi.

Ale, jeżeli już ma się zjawic staro polski dostojny namiestnik, czy nie wskrzesić i hetmanów?..

Gazeta Polska (18) podaje statystykę małżeństw mieszanych w Polsce:

Najodporniej pod tym względem trzymają się żydzi, wśród których małżeństwa mieszane wynoszą zaledwie 0,1 proc. ogólnej ich ilości wśród nowożeńców tego wyznania, drugie miej

LUDZIE ZA KRATAMI



Na scenie — obrazki wyrwane z życia. LUDZIE PRZED KRATAMI. Tańce: R. Radwan, i H. Rymkiewiczówna. Śpiew: Skorukówna. Na pierwsze seanse ceny niższe.

Wielce Szanownemu Profesorowi Kornelowi Mielechjuzi za dokonany nader poważny za bieg chirurgiczny oraz personelowi Kliniki Chirurgicznej USB, a w szczególności dr. Helenie Maciejewskiej, dr. Wierze Giełsińskiej i siostram za troskliwą opiekę składam tą drogą szczerą i gorącą podziękowanie.

Inż. Roman Antonowicz.

W dziale PISARZ: — STANISŁAW MACKIEWICZ 1537 głosów

W dziale UCZONY: — PROF. M. ZDZIEŁCHOWSKI 2506 głosów

W dziale UCZONY: — PROF. M. ZDZIEŁCHOWSKI 2506 głosów

„Chodźcie po świecie, zbierając pliki” — tak mówią dzieci w grze w Czarnobylu.

Kilko w przedwojennych czasach nie znał albumu Andriollego.

Były tam ilustracje święta w wsi: stoly łamające się pod obfitością dań, przerażone gospodynie, którym babki kryżowo wyrosły, kulgi wesołe i połowania.

Mieszkańcy miasta nie potrafili nigdy dojść do takiego wyznaczania się wszystkich — wszystkich elementów —

„Chodźcie po świecie, zbierając pliki” — tak mówią dzieci w grze w Czarnobylu.

Kilko w przedwojennych czasach nie znał albumu Andriollego.

Były tam ilustracje święta w wsi: stoly łamające się pod obfitością dań, przerażone gospodynie, którym babki kryżowo wyrosły, kulgi wesołe i połowania.

Mieszkańcy miasta nie potrafili nigdy dojść do takiego wyznaczania się wszystkich — wszystkich elementów —

Najzasłużeni w Wilnie

Poniżej zamieszczamy wyniki ostatecznych obliczeń głosów, dokonane przez komisję skrutacyjną.

W dziale KAPLAN: — K.S. KAN, LUBIANIEC 1307 głosów

W dziale PISARZ: — STANISŁAW MACKIEWICZ 1537 głosów

W dziale UCZONY: — PROF. M. ZDZIEŁCHOWSKI 2506 głosów

W dziale UCZONY: — PROF. M. ZDZIEŁCHOWSKI 2506 głosów

„Chodźcie po świecie, zbierając pliki” — tak mówią dzieci w grze w Czarnobylu.

Kilko w przedwojennych czasach nie znał albumu Andriollego.

Były tam ilustracje święta w wsi: stoly łamające się pod obfitością dań, przerażone gospodynie, którym babki kryżowo wyrosły, kulgi wesołe i połowania.

Mieszkańcy miasta nie potrafili nigdy dojść do takiego wyznaczania się wszystkich — wszystkich elementów —

Najzasłużeni w Wilnie

Poniżej zamieszczamy wyniki ostatecznych obliczeń głosów, dokonane przez komisję skrutacyjną.

W dziale KAPLAN: — K.S. KAN, LUBIANIEC 1307 głosów

W dziale PISARZ: — STANISŁAW MACKIEWICZ 1537 głosów

W dziale UCZONY: — PROF. M. ZDZIEŁCHOWSKI 2506 głosów

W dziale UCZONY: — PROF. M. ZDZIEŁCHOWSKI 2506 głosów

„Chodźcie po świecie, zbierając pliki” — tak mówią dzieci w grze w Czarnobylu.

Kilko w przedwojennych czasach nie znał albumu Andriollego.

Były tam ilustracje święta w wsi: stoly łamające się pod obfitością dań, przerażone gospodynie, którym babki kryżowo wyrosły, kulgi wesołe i połowania.

Mieszkańcy miasta nie potrafili nigdy dojść do takiego wyznaczania się wszystkich — wszystkich elementów —

Najzasłużeni w Wilnie

Poniżej zamieszczamy wyniki ostatecznych obliczeń głosów, dokonane przez komisję skrutacyjną.

W dziale KAPLAN: — K.S. KAN, LUBIANIEC 1307 głosów

W dziale PISARZ: — STANISŁAW MACKIEWICZ 1537 głosów

W dziale UCZONY: — PROF. M. ZDZIEŁCHOWSKI 2506 głosów

W dziale UCZONY: — PROF. M. ZDZIEŁCHOWSKI 2506 głosów

VII DOROCZNY BAL ROLNIKÓW pod protektoratem Jego Magnificencji Rektora U. S. B. Prof. D-ra KAZIMIERZA ӨPCZYŃSKIEGO

Flota królewska w salonach Oficerskiego Kasyna Garnizonowego. Wstęp wyłącznie za zaproszeniem. Zaproszenia można otrzymać w KOLE ROLNIKÓW Zakretowa 23 m. 18 co-dziennie godz. 16 17 lub u pp. Gospodyni i Gospod. balu



# grodziska nowogrodzka baranowicka

**— POSIEDZENIE TWA „KRAJAN“.** W dniu 21 bm. o godz. 13-tej odbędzie się posiedzenie Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego „Krajan“ oddziału w Grodzisku.

**— WYROK W PROCESIE SZPIEGOWSKIM.** Wzrosty Sąd Okręgowy ogłosił wyrok w sprawie Wincentego Budzilo i innych, oskarżonych o szpiegostwo, skazując: Wincentego Budzilo, Michała Stolicza, Andrzeja Mikulicza, Jana Była i Grzegorza Kochanowskiego po 6 lat więzienia, Włodzimierza Cebra i Mikołaja Stokisa po 5 lat więzienia, Mikołaja Budzilo, Konstantego Garbawicza, Szperlinga Rubinę i Sietulę Michała po 3 lata więzienia, a Borystę Gonczarka uniewinniając.

Wszystkich skazanych sąd pozbawił praw obywatelskich na przeciąg lat 10 i zatoczył im areszt przewoźny.

**— POZAR.** W dniu 18 bm. o godz. 19,30 w fabryce dyktów braci Brawa wskutek zażalenia się kurzu na wentylatorze wybuchł pożar. Po przybyciu straży ogniowej stwierdzono, że kurz zatlił się od iskry, wydobytą z maszyny przy tarciu. — Straty wynoszą według zapoznania właściciela około 200 zł. Wypadku z ludźmi nie było.

**— USIŁOWANE SAMOBÓJSTWO.** — Ożyźska Julia, zam. w wsi Kruszyminie, usiłowała popełnić samobójstwo przez otrucie się. Powodem samobójstwa jest zawód miłośny.

**— ZNALEZIENIE TRUPA.** W dniu 18 bm. stróż obchodowy PKP. Machalo Andrzej zameldował na poster. PP. w Porzezu, że na szlaku Druskieniki-Marcinka obok toru kolejowego leżą zwłoki mężczyzny. Według powierzonych oględzin przez komendanta post. PP. w Porzezu ustalono, że są to zwłoki Fanabena Zoji, ur. w r. 1870, mieszkającego w Brześciu nad Bugiem Zachodni podejrzanie, że Fanaber wywodzi z powiatu, lub też popełnił samobójstwo. — Zwłoki na miejscu zabezpieczono i powiadomiono rodzinę demata. Dochodzenie prowadzi post. PP. w Porzezu.

**— Z TEATRU MIEJSKIEGO.** Dziś, w piątek pełna życia i humoru farsa „Awantura w maju“.

W próbach pod reż. dyr. Krokowskiego znakomita, ciesząca się obecnie wielkim powodzeniem w Warszawie komedia Jana Adolfa Hertza „Podróż poślubna pana dyrektora“ z p. Pietruszkowskim w roli tytułowej i pp. Mirowską, Pamiełowską, W. Dąbrowską i Smoczyńskim w rolach pierwszoplanowych.

W sztuce bierze udział cały zespół teatru.

**— ODPRAWA KOMENDANTÓW POWIATOWYCH PP. WOJEW. NOWOGROD.** W dniach 17 i 18 bm. odbyła się w Nowogrodzie odprawa komendantów powiatowych PP., zaszczyceni obecnością p. wojewody Świdzkiego. Po zakończeniu odprawy obecni byli: p. prokurator Żelanowicz, naczelnik wydziału bezpieczeństwa Szepeński, oraz przedstawiciel Brygady KOP Nowogrodzki z Baranowiczami.

**— HARCERZE NA WSI.** III drużyna harcerska im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Nowogrodzie parę dni temu urządziła przedstawienie amatorskie we wsi Sielec, gm. horodecka, specjalnie dla miejscowej ludności. Przedstawienie cieszyło się dużym powodzeniem.

**— Z DZIAŁALNOŚCI ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH.** — W dniu 14 bm. Zw. Strzelecki w Lesnej urządził przedstawienie amatorskie, na którym odegrano: „Fala na kielbasie“, „Mieszkanie kawalerskie“ i „Zięć z przyszkolami“. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna. Czysty zysk wyniósł 8 zł.

— Straż Pożarna we wsi Nowosiółki, gm. darewskiej w tymże dniu urządziła przedstawienie. Odegrano „Pauliniekę“. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna. Dochód 80 gr.

W dniu 15 bm. kółko amatorskie w Szczasinowiczach gm. lachotwieckiej urządziło amatorskie przedstawienie, na którym odegrano „Świt“. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna. Frekwencja znaczna, około 100 osób. Dochód 3,30 zł.

— Z KOMITETU BEZROBOCIA. — W dniu 14 stycznia staraniem Komitetu Bezrobocia odbyła się zabawa taneczna w Ognisku kolejowym. Dochód w kwocie 25 zł. 50 gr. przeznaczono na cele Komitetu.

— JAK NAPRAWDĘ BYŁO? W dniu 15 stycznia Chwieńko Lubia zameldowała na posterunku PP. Dobromyśl, że w tymże dniu około godziny 20-tej Jakczek Mikołaj, mieszkaniec wsi Zakapłazze wyprawał ją za wieś i tam dokonał gwałtu. Dochodzenie prowadzi posterunek PP. Dobromyśl.

— NOWY LOKAL SEKRETARIATU BBWR. — Sekretariat Powiatowy BBWR z dniem 17 bm. przeniósł się do nowego lokalu przy ul. Szepetyckiego 37.

W tymże lokalu mieści się i Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet oraz będzie się mieścić Powiatowy Komitet LOPP.

— ZYDOWSCY DZIAŁACZE W BARANOWICZACH. W dniu 16 bm. wawili w Baranowiczach dwaj przedstawiciele Twa Makabi, a mianowicie gen. sekretarz na Polskę Dykieshames i wiceprezydent Międzynarodowego Związku Dr. Rosenfeld Aleksander, zam. w Brześciu.

W związku z tym odbyły się uroczystości, mianowicie: akademja, nadzwyczajne zebranie członków oraz bankiet, który zgromadził około 70 osób inteligencji żyd.

— OSZUSTWO. W dniu 16 bm. do komisariatu PP. w Baranowiczach zgłosił się mieszkaniec wsi Jastrzębia i Podliszki, No wicki Nikodem i Dziadowicz Sęrgiusz, którzy zameldowali, że Czyniewicz Bazył dokonał oszustwa podczas zakupu u nich świń. W celu wywielenia sprawy komisariat prowadzi dochodzenie.

**Dr. A. WĘŻYK**  
POWRÓCIŁ  
ul. Sadowa 9 w Baranowiczach  
Choroby weneryczne, skórne, płciowe  
Przyjmuje: w g. 7,30 — 8,30 r. 3—5 pp. 7—9 w

**Radio wileńskie**  
PIĄTEK 20 STYCZNIA  
11,40 Przegląd prasy, Kom. meteor. Czas: 12,10 Muzyka; 13,20 Kom. meteor. 14,40 Program dzienny; 14,45 Słynne piosenki (pięty); 15,15 Giełda rolnicza; 15,25 Angielski; 15,50 Utwory Beethovena; (pięty); 16,20 „Mała skrzyczka“ — listy dzieci omówi Cicha Hala; 16,40 Idealizm Jerzego Berkeleya — o czy wygl. prof. Ajdukiewicz; 17,00 Utwory Jana Straussa (pięty). Słowo wstępne prof. M. Józefowicza; 17,55 Program na sobotę; 18,00 Muzyka lekka; Wiad. bieżące; D. c. muzyki lek. (pięty); 18,40 Sprawy litewskie; 18,55 Rozmaitości; 19,00 Codzienny odcinek powieściowy; 19,10 Rozmaitości; 19,15 Przegląd prasy rolniczej; 19,30 Przemysłowy kamelion — feljton; 19,45 Prasowy dziennik radiowy; 20,00 Pogadanka muzyczna; 20,15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej; „Powstanie styczniowe w zwierciadle literatury“; D. c. koncertu symfonicznego; 22,40 Wiad. sport.; dod. do pras. dz. radiowego; 23,00 Muzyka taneczna.

**Ofiary**  
Ku uczczeniu córki naszej i siostry s. p. Haliny z hr. Ursyn — Szantyrów Dowgiewilowej na żłobek im. Marii z. 35, na Dom Dziecka Jezus z. 35, i na Schronisko izolacyjne im. Jędr. Śniadeckiego z. 30 składa Rodzina.

Zamiast kwiatów na grób s. p. dra Marjana Moszyńskiego na ochrone im. ks. biskupa Bandurskiego 5 zł. (pięć zł.) składa Antonina Bohdanowiczówna.

Zamiast kwiatów na trumnę s. p. dra Marjana Moszyńskiego dla najbliższych składa 5 zł. Z. Paszkowska.

**Franciszek Pakard** (40)  
Podwójne życie Jimmy Dala

— Dobrze! — ucieszył się Sroka. — Ot, jaka sprawa... — Stój! — przerwała krzykliwie Marja, — ostrożnie chłopczyki, zacakajcie! A mnie nie zapytacie? Może to dla mnie zamata cena?

— Phi! — sapnął Sroka. — Ciebie niema o co pytać. I za darmo pójdziesz! Bo chodzi o Henryka Lassala... Rozumiesz?

Henryk Lassal! Dał zaciśniętą kurczowo pięść pod stołem; ale na twarzy jego nie drgnął żaden mięsień. Tylko papieros zwolna przesunął się z jednego kąciuka ust do drugiego.

— Słusznie! — mrugnął znacząco. — Ona pójdzie na to, Slimmy! „Staruska“ przez całe życie nie może mu wybaczyć, że tak podle się z nią obszedł. Ile butów zdarłem śledząc tego draba dla niej! Niema mowy, że ona pójdzie. Nie bój się! Mów, o co chodzi? Za co dajesz dwadzieścia sztuk?

Sroka przysunął bliżej krzesło, obruci ci trzowcem spojrzaniem cały pokój i zaczął mówić z tajemniczą miną: — Naprowadził mnie na ten pomysł jeden przyjaciel. Więcej gadać o tem nie będę. Ale bądźcie pewni, że napróbnym tem sprawy nie brał na siebie! — zniżył głos. — Ty sama mówiłaś, że to

— Dłaczego on to robi? — zdziwił się Larry.

To samo pytanie zawisło na ustach Marii Lassal. Co to miało znaczyć? Dla czego Henryk Lassal tak śpieszył z zamianą wszystkich swych bogactw na pieniądze. Błyskawicznie myśli rozjaśniła nagle umysł Dala: Oni nie znaleźli paczki. A więc walka trwał! Jeżeli Marii i jemu uda się odnaleźć ją — wygrają gre! W przewidywaniu kłęski wrogowie przygotowali się do ucieczki. Obiecywali sobie, że jeśli uda się im uciec, to nie z pułki rękami!

— Dłaczego on to robi. Slimmy? — powtórzył Larry-Upiór, wciągając kłęb dymu. Po jakiego diabła, potrzeba mu tyle pieniędzy?

— A ja skąd mogę wiedzieć! — wruzył ramionami Sroka. — To już jego rzecz — nie moja! Moja rzecz sprawdzić,

**„REWJA“**  
SALA MIEJSKA  
Ostrobamska 5.

**„PAN“**  
Wielka 42, tel. 528

**„CASINO“**  
Wielka 47, tel. 15-41

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„REWJA“**  
SALA MIEJSKA  
Ostrobamska 5.

**„PAN“**  
Wielka 42, tel. 528

**„CASINO“**  
Wielka 47, tel. 15-41

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„REWJA“**  
SALA MIEJSKA  
Ostrobamska 5.

**„PAN“**  
Wielka 42, tel. 528

**„CASINO“**  
Wielka 47, tel. 15-41

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„REWJA“**  
SALA MIEJSKA  
Ostrobamska 5.

**„PAN“**  
Wielka 42, tel. 528

**„CASINO“**  
Wielka 47, tel. 15-41

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„REWJA“**  
SALA MIEJSKA  
Ostrobamska 5.

**„PAN“**  
Wielka 42, tel. 528

**„CASINO“**  
Wielka 47, tel. 15-41

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„REWJA“**  
SALA MIEJSKA  
Ostrobamska 5.

**„PAN“**  
Wielka 42, tel. 528

**„CASINO“**  
Wielka 47, tel. 15-41

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36

**„ADRIA“**  
Wielka 36